

Tematy realizowane w październiku

Grupa IX 6 latki – „Kangurki”



Tydzień (02X – 6X 2023r.)

Temat: Idzie jesień przez ogród i sad.

Zamierzenia wychowawczo-dydaktyczne (cele główne):

- zachęcanie do uważnego słuchania opowiadania,
- rozwijanie spostrzegawczości oraz mowy,
- rozwijanie koordynacji słuchowo-ruchowej,
- wykonanie układu ruchowego do piosenki,
- rozwijanie spostrzegawczości wzrokowej i pamięci,
- rozwijanie umiejętności rachunkowych,
- rozwijanie sprawności fizycznej,
- utrwalanie nazw najczęściej spotykanych warzyw i owoców,
- utrwalanie znajomości kolorów,
- rozwijanie umiejętności plastycznych.



<https://www.morizon.pl/blog/wp-content/uploads/2016/09/jesien-w-ogrodzie.jpg>

„Jesień w sadzie i ogrodzie” (sł. i muz. D. i K. Jagiełło)

I. Już na drzewach w sadzie

i grządkach w ogrodzie

dojrzały przysmaki,

które jemy co dzień.

Ref.: Bakłażany, patisony, marchew i pietruszka,

złota dynia, jabłko, śliwka i dojrzała gruszka. (bis)

II. Pójdziemy z koszami,

każdy coś przyniesie.

Czy już wszyscy wiecie,

co nam dała jesień?

Ref.: Bakłażany, patisony, marchew i pietruszka,

złota dynia, jabłko, śliwka i dojrzała gruszka. (bis)

„W spiżarni” - B. Szelągowska

W spiżarni: kapusta,

czerwone buraki,

marchewka, cebula,

a w workach ziemniaki.

Na półkach słoiki:

w nich ogórki, dzemy.

I te wszystkie skarby

zimą chętnie zjemy.

Tydzień (9X-13 X 2023.r)

Temat: Projekt badawczy :”Drzewo”

Zamierzenia wychowawczo-dydaktyczne (cele główne)

- propagowanie wiedzy o drzewach i ich roli w środowisku przyrodniczym,
- Zapoznanie dzieci z różnymi gatunkami drzew,
- Poznanie funkcji i znaczenia drzewa
- Przyzwyczajanie dzieci do pozytywnych zachowań zmierzających do ochrony drzew
- Zdobywanie doświadczenia i obserwowania przyrody
- Rozwijanie zdolności i zainteresowań plastycznych dzieci
- Kształtowanie umiejętności posługiwania się różnorodnymi technikami i narzędziami plastycznymi,

„Dbajmy o drzewa” - I. Fabiszewska

W gęstym lesie, tuż za klonem, sosna sobie stoi.

Igły na niej zieloniutki, chłódów się nie boi.

Klon zaś liście ma czerwone, wszystkie wkrótce zgubi.

Będzie stał tak nagusieńki, on zimna nie lubi.

Ale kiedy wiosna przyjdzie i słońce zaświeci,

to zielenią swoich liści będzie cieszył dzieci.

To w gałęziach swych ukryje całe ptaków stada.

Dbajmy więc o nasze drzewa, to jest dobra rada.

TAŃCOWAŁA JESIEŃ (Izabella Nowak)

1. Tańcowała jesień w lesie zamazyście.
Żółte, rude i brązowe z drzew zrywała liście.

Ref. Tańcowała jesień,
kolorowa jesień. (bis)

2. Postrącała w parku żołądzie, kasztany.
Rozrzuciła na trawniku liśćmi przysypanym.

Ref. Tańcowała jesień.....

3. Tańcowała jesień w sadzie, razem z deszczem.
Jabłek, gruszek nazrywała, lecz jej mało jeszcze.

Ref. Tańcowała jesień...

4. Z wiatrem się kłóciła, darła białe chmury,
aż się słońce obudziło i wyjrzało z góry.

Ref. Tańcowała jesień.....

RUDY WIERSZ (J.Kierst) nauka wiersza na pamięć

1. Już się rudo robi w lesie.
Rudo, bo jest ruda jesień.
Już zrudziały drzewom liście
rudo jest i uroczyście.
Ruda jesień – rudy las.

2. Rude są liściaste drzewa,
także chmura, gdy się gniewa,
mrówki, igły też są rude
i odlatujący dudek.
Ruda jesień, liść i chmura,
rudy dudek – rudy las.

3. Liście lecą jak przez sito.
Lis jest rudy z rudą kitą.
Tylko świerki są zielone,

a dąb rudą ma koronę.
Ruda jesień, liście, chmura,
mrówka, lis i dudka pióra,
rudy dąb – i rudy las.



<https://allegro.pl/artykul/wysoko-wyrastajace-drzewa-lisciaste-o-rozlozystych-koronach-gdzie-i-jak-je-sadzić-B8y3LoWO2tA>

Tydzień (16 X – 20X 2023r.)

Temat: Jesień idzie do zwierząt.



https://encrypted-tbn0.gstatic.com/images?q=tbn:ANd9GcSNLA0sr1zOq8MM9TdgLemb_02oXeEQXkd7m5owkBShdNQgmFR3JHmKXfc7LA&s

Zamierzania wychowawczo-dydaktyczne (cele główne):

- ☒ rozwijanie mowy,
- ☒ poznawanie miejsc, w którym jeże chronią się przed nadchodzącą zimą,
- ☒ łączenie śpiewu z elementem ruchu,
- ☒ rozwijanie poczucia rytmu,
- ☒ poznawanie sposobów przygotowywania się wybranych zwierząt do zimy,
- ☒ rozwijanie orientacji przestrzennej,
- ☒ rozbudzanie zainteresowań światem zwierząt,
- ☒ rozwijanie sprawności ruchowej,
- ☒ poznawanie wyglądu i sposobu odżywiania się wiewiórki,
- ☒ rozwijanie sprawności manualnej.

„Jesienne zapasy” (sł. i muz. D. i K. Jagiełło)

I. Dziś od rana hyc, hyc, hyc,

wiewióreczka mała,

nie chce robić prawie nic,

tylko by skakała.

Ref.: Orzeszków nie chce zrywać,

do dziupli nie chce nosić,

a gdy nadejdzie zima,

sąsiadów będzie prosić.

II. Dziś od rana pi, pi, pi,

myszka bardzo mała,

nie chce robić prawie nic,

tylko by leżała.

Ref.: Ziarenek nie chce szukać,

do norki nie chce nosić,

a gdy nadejdzie zima,

sąsiadów będzie prosić.



https://encrypted-tbn0.gstatic.com/images?q=tbn:ANd9GcRSQEQqLEcR2oA6f16XXCOoc-8iZO9kPJ14kpavXkl7l_pf3YYjsW_Wt4zuSOI&s

„Jak zwierzęta przygotowują się do zimy” S. Karaszewski

– Dzień dobry państwu! Tu leśna telewizja! Nadajemy na żywo program o przygotowaniach zwierząt do zimy. Mamy początek października. Zbliża się trudna dla zwierząt pora roku. Jak przetrwać zimę? Jak uchronić się przed mrozem i śniegiem? Gdzie zdobyć żywność?

Poprosimy o wypowiedź największego z naszych ptaków. Panie bocianie, czy mógłby pan...

– Nie jestem bocianem!

– Jak to nie jest pan bocianem?

– Pani redaktor, bociany odleciały miesiąc temu! Zapewne są już w Egipcie!

– To kim pan jest?

– Jestem żurawiem!

– Och, przepraszam, to wszystko przez te ciemne okulary! Źle w nich widzę... Może je zdejmę. No tak, przecież nie ma pan długiego dzioba!

– Nigdy nie miałem!

– Panie żurawiu, to może pan udzieli wywiadu leśnej telewizji?

– Ale co ja mógłbym...?

– Jest pan ptakiem wędrownym, jak bocian?

– Jestem!

– Odlatuje pan na południe, do ciepłych krajów, jak bocian?

– Odlatuję!

– Spędzi pan zimę za granicą, jak bocian?

– Tak!

– I wróci pan z początkiem wiosny, jak bocian?

– Wrócę!

– Dziękuję za rozmowę panie boci... to jest, panie żurawiu, kle, kle, kle!

- Kriiiiiir!
- Co to było? Mało mi bębenki w uszach nie popękały!
- To klangor żurawi!
- Bardzo głośny!
- No pewnie!
- A kiedy pan odlatuje?
- Właśnie miałem lecieć, ale pani redaktor mi przeszkodziła!
- Rozejrzę się za następnym rozmówcą. O, coś małego kręci się pod nogami! TO MYSZ? JA STRASZNIE BOJĘ SIĘ MYSZYYYYYY!
- Nie jestem myszą, jestem chomikiem!
- Uf! Całe szczęście, że nie mysz! No dobrze, panie chomiku, czy mogę panu zadać kilka pytań?
- Słucham, pani redaktor.
- Jak pan szykuje się do zimy?
- Chomikuję!
- A co pan chomikuje?
- Wszystko, co znajdę i co nadaje się do jedzenia: nasionka, ziarenka... Upycham w workach policzkowych.
- To dlatego ma pan takie wypchane policzki!
- Jedzenie zanoszę do norki, gdzie zakładam spiżarnię.
- A zimą co pan robi?
- Śpię, ale nie cały czas. Raz na tydzień budzę się, idę do spiżarni, najadam się i dalej śpię. I tak aż do wiosny.
- Dziękuję za rozmowę, panie chomiku. Życzę udanego chomikowania! A teraz... O, coś skacze po drzewie! Rude! Tak, to na pewno wiewiórka! Basia, Basia, Basia! Już do mnie biegnie. Pani wiewiórko, co tam pani niesie?
- Orzeszek!
- Twardy orzech do zgryzienia!
- Nie dla mnie! Jestem lepsza niż dziadek do orzechów! Raz – trzask, o, już rozłupałam!
- Jakie mocne zęby! Kiedyś próbowałam rozgryźć orzech i ukruszył mi się ząb! Ale do rzeczy... Pani wiewiórko, jak pani przygotowuje się do zimy?
- Szykuję sobie ciepłe gniazdko, najchętniej w dziupli. Gromadzę zapasy w różnych miejscach.
- A co pani gromadzi?
- Ziarno, orzechy, grzybki... Suszyłam grzybki na gałązce, ale gdzieś mi się zapodziały. Nie widziała pani redaktor moich grzybków?
- Niestety, nie...
- A szkoda. Ciągle coś gdzieś chowam, potem zapominam gdzie.

- Czy zapada pani w sen zimowy, pani wiewiórko?
- Ja? Nigdy! Cały rok jestem na nogach! Jak nie gromadzę moich zapasów, to ich szukam. Przepraszam, bardzo się spieszę!
- Dziękujemy, pani wiewiórko! Podoba mi się pani kolor. Jest taki sam jak kolor moich włosów. A teraz przejdziemy do następnego rozmówcy. Jest nim... Co ja tu mam na kartce...? Niedźwiedź? A – niedźwiedź! No tak, niedźwiedź mieszka w Tatrach. Trochę za daleko, żeby do niego jechać. Rozmawiałam z nim przez telefon. Niedźwiedź, podobnie jak jeź, musi bardzo dużo jeść, aż będzie bardzo gruby. Jak się nasyci i ma bardzo dużo sadła, idzie do swojego legowiska zwanego gawrą i tam zapada w sen zimowy. Zaraz, a co niedźwiedź jada? Gdzieś tu miałam zanotowane na kartce. Prawie nieczytelne... Długopis się wypisał. O, już widzę: niedźwiedź jada jagody, grzyby, żołądźcie, owady, ryby, ptasie jaja. Kiedy jest głodny, może polować nawet na duże zwierzęta. Oby tylko nie na turystów w Tatrach! Jest wielkim łasuchem – przepada za miodem. Lepiej nie spotkać niedźwiedzia. Zwłaszcza wiosną. Gdy się budzi ze snu zimowego, jest bardzo chudy i bardzo głodny.
- Oj, oj, oj!
- Potknęłam się o coś! To górnica liści? O, przepraszam, panie jeżu! Nie zauważyłam pana w tych liściach!
- Dobrze się ukryłem, co?
- Świetna kryjówka! Ale skoro już pana znalazłam, panie jeżu, to czy mogę zadać kilka pytań?
- Niech pani pyta, pani redaktor!
- Jak pan szykuje się do zimy, panie jeżu? Czy pan chomikuje?
- Nie, nie chomikuję!
- Zakłada pan spiżarnię?
- Nie! – To co pan robi?
- Najadam się do syta. Jem tak długo, aż zgromadzę dużo sadełka pod skórą, a potem zaszywam się w liściach, zapadam w sen zimowy i śpię aż do wiosny!
- No proszę! A co pan je, żeby wyhodować sadełko?
- Chrzążce, owady, dżdżownice, gąsienice, ślimaki...
- A jabłka i grzyby?
- Faj! Ktoś pani naopowiadał bajek!
- A nie boi się pan nadwagi, panie jeżu?
- Skąd! Wiosną zawsze jestem chudy jak patyk!
- I to już wszystko o przygotowaniach zwierząt do zimy. A teraz czas na reklamę.

Tydzień (23 X – 31 X 2021r.)

Temat: Co, z czego otrzymujemy?

Zamierzenia wychowawczo-dydaktyczne (cele główne):



- ☒ stwarzanie sytuacji edukacyjnych sprzyjających wywołaniu empatii i wrażliwości,
- ☒ poznawanie pochodzenia i wykorzystania wełny,
- ☒ łączenie ruchu z piosenką,
- ☒ kształtowanie poczucia rytmu,
- ☒ zapoznanie z etapami powstawania mąki,
- ☒ właściwe posługiwanie się monetami w zabawie,
- ☒ rozwijanie sprawności ruchowej,
- ☒ rozwijanie orientacji przestrzennej,
- ☒ rozwijanie sprawności manualnej,
- ☒ poznawanie znaczenia drzew w przyrodzie.

„Jak to z chlebem było”(sł i muz. J.Kucharczyk)- piosenka

1. Rolnik zasiał zboże, dało piękne plony.

W żniwa kombajn zebrał ziarna pełne wory.

Młynarz z tego zboża zrobił w młynie mąkę,

Z mąki piekarz upiekł pieczywo pachnące.

Ref: Bułki, bagietki, rogałe,

Bułeczki pełne ziaren,

Chleb jasny i ciemny,

Pszenny i żytni,

Okrągły, podłużny, pyszny!

2. Moja mama co dzień w piekarni na rogu

Kupuje pieczywo: świeże, smaczne, zdrowe.

Rolnik, młynarz, piekarz mają ciężką pracę.

Zawsze gdy chleb jemy, podziękujmy za to.

Ref:



https://encrypted-tbn0.gstatic.com/images?q=tbn:ANd9GcSM1_s3yB0xhK6XeWVC7tCiM1xh6ow6AMc1wKteB0aSNXUB718ZumARVf18_h8&s

Tydzień (23 X – 31 X 2023r.)

Temat: Idzie jesień z deszczem.

Zamierzenia wychowawczo-dydaktyczne (cele ogólne):

- poznawanie wybranych zjawisk atmosferycznych charakterystycznych dla jesieni,
- zwracanie uwagi na środki ostrożności,
- instrumentacja do piosenki,
- rozwijanie koordynacji słuchowo-ruchowej,

rozwijanie umiejętności klasyfikowania przedmiot

ów ze względu na jakość,

dostrzeganie rytmu w ciągu ułożonych przedmiotów, próby kontynuowania dostrzeżonego rytmu,

rozwijanie sprawności ruchowej,

utrwalanie wiadomości na temat charakterystycznych cech jesiennego krajobrazu, rozwijanie sprawności manualnej.





Wiersz pt. „Deszczyk pada”

Deszczyk pada, deszczyk pada

parasolka się rozkłada.

Chmurki małe się spotkały

i cichutko rozmawiały.

Deszczyk pada, mały, wielki,

a w kałużach są bąbelki.

Piosenka „Kiedy pada deszcz”

1. Kiedy pada deszcz 2x

skaczę po kałużach i dobrze bawię się.

2. Kiedy pada deszcz 2x

biegam z parasolką i dobrze bawię się.

3. Kiedy pada deszcz 2x

łapię w ręce krople i dobrze bawię się.

4. Kiedy pada deszcz 2x

tupię w mych kaloszach i dobrze bawię się.

„Deszczyk” (słowa i muzyka B. Forma)

I. Kapu-kapu, pada deszcz,

strugi lecą z nieba.

A ja jednak powiem wam:

martwić się nie trzeba.

Ref.: Weź parasol zaraz do ręki,

włóż na nogi kalosze.

Zanuć słowa tej piosenki

i wesoło ruszaj w drogę.

Weź parasol zaraz do ręki,

włóż na nogi kalosze.

Zanuć słowa tej piosenki

i wesoło ruszaj w drogę. (2x)

II. Kapu-kapu, kapu,

kap, deszczyk z nieba leci,

w kroplach deszczu, nucąc tak,

idą sobie dzieci.

Ref.: Weź parasol...

III. Kapu-kapu, pada deszcz,

wszystko mokre w koło.

Przez kałuże sobie skacz,

śmiejąc się wesoło.

Ref.: Weź parasol...

Opracowały: Sylwia Głuchowska, Paulina Białobrzaska